

*Sygn. akt V Ka 89/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 9 czerwca 2014 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach*

*V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku*

*w składzie:*

**Przewodniczący:** SSO Jacek Myśliwiec

**Sędziowie:** SSO Sławomir Klekocki

SSO Olga Nocoń (spr.)

**Protokolant:** Monika Szymik

w obecności Wandy Ostrowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2014 r.

sprawy:

**M. Z. (Z.)**

**syna P. i H.**

**ur. (...) we W.**

**oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 2 kk**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 22 października 2013 r. sygn. akt II K 779/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż ustala, że przypisanego czynu oskarżony dopuścił się w dniu 17 listopada 2010 roku;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 260 (dwieście sześćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt V Ka 89/14

## UZASADNIENIE

M. Z. oskarżony został o to, że w maju 2010 r. w S. woj. (...) i J. woj. (...) przywłaszczył pieniądze w kwocie 35 990 zł powierzone mu przez S. W. (1) celem dokonania przez niego zapłaty za zakup samochodu marki V. (...) rok prod.

2008, który to zakup został udokumentowany fakturą pro forma nr (...) czym działał na szkodę Spółki Jawnej (...) S. W., M. W. z/s w S., tj. o czyn z art.284§2 k.k.

Wyrokiem z dnia 22 października 2013 r., wydanym w sprawie II K 779/12, Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju uznał oskarżonego M. Z. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego znamiona występku z art.284§2 k.k. i za to na mocy art.284§2 k.k. oraz art.33§2 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych po 10 zł każda.

Na zasadzie art.69§1 i §2 k.k. w zw. z art.70§1 pkt 1 k.k. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata.

Na zasadzie art.627 k.p.k. i art.2 ust.1 i art.3 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył oskarżonego opłatą w kwocie 260 zł i zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania w kwocie 90 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości. Skarżonemu orzeczeniu temu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że M. Z. przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 35 990 zł powierzone mu przez S. W. celem dokonania przez niego zapłaty za zakup samochodu marki V. (...) rok prod. 2008, jeżeli oskarżony pozostawał z pokrzywdzonym w stosunkach gospodarczych, a jego zobowiązanie zostało potwierdzone prawomocnym orzeczeniem Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 15.12.2010 r., nigdy nie kwestionował tego zobowiązania, nie zaprzeczał otrzymaniu środków pieniężnych w ramach wzajemnych stosunków gospodarczych ani nie unikał prowadzonej egzekucji, nadto zaś negocjował z pokrzywdzonym „rozwiązanie problemu w zakresie obu pojazdów, przy czym pokrzywdzony stawiał wygórowane warunki, co również potwierdza, iż niniejsza sprawa ma charakter cywilnoprawny”;

2) obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na jego treść, a to:

-.

- art.2§2 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenia na okolicznościach nie znajdujących odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym,
- art.4 k.p.k. poprzez niezachowanie zasady obiektywizmu w ocenie materiału dowodowego oraz poprzez uwzględnienie wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego M. Z., który złożył przed Sądem wyjaśnienia, nie korzystał z prawa odmowy udzielenia odpowiedzi na poszczególne pytania, odpowiedział na wszystkie pytania Sądu, podając dla sprawy bardzo istotne okoliczności, a w szczególności wskazując, iż transakcja pomiędzy nim a pokrzywdzonym pozostawała w ścisłym związku z zamówieniem samochodu marki M. (...), co jednoznacznie potwierdził pokrzywdzony w zawiadomieniu o przestępstwie i wobec niepowodzeń pokrzywdzonego w sprawie zarejestrowania tegoż samochodu na terenie Polski było przedmiotem łącznego żądania rozwiązania zgłoszonego przez pokrzywdzonego wobec oskarżonego,
- art.7 k.p.k. poprzez naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów i ocenę zebranego materiału dowodowego w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz zasad logiki i prawidłowego rozumowania,
- art.424 k.p.k. poprzez brak konkretnego wskazania, na jakich podstawach materiał dowodowy obciążający oskarżonego M. Z. został uznany za wiarygodny, a dowody i okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego stały się wyłączną podstawą orzeczenia, jeśli ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie przez Sąd I instancji „pomija całkowicie żądanie pokrzywdzonego w zakresie łącznego rozwiązania stosunków gospodarczych stron dotyczących obu pojazdów”.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i „uwolnienie oskarżonego od winy” oraz obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania w sprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zarzuty sformułowane w apelacji obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwały.

Wbrew stanowisku skarżącego, kontrola odwoławcza nie wykazała, aby Sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego, skutkujących błędem w ustaleniu stanu faktycznego sprawy. Należy podkreślić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi I instancji uchybienie przy ocenie materiału zebranego dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu tak zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (tak m.in. wyrok SA w Lublinie z 27 kwietnia 2006 r., II AKa 80/06, Prok. i Pr. – wkł. (...)). W niniejszej sprawie Sąd I instancji poddał analizie wszystkie zebrane i prawidłowo ujawnione dowody, zaś ocena tych dowodów nie przekracza granic określonych regułą z art.7 k.p.k., ani nie uchybia zasadzie obiektywizmu, wyrażonej w art.4 k.p.k. Nietrafny pozostaje również zarzut naruszenia przepisu art.424 k.p.k. Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy wskazał, na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie, a którym dowodom odmówił wiary i swoje stanowisko w tym przedmiocie uzasadnił w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Nie można uznać, by Sąd orzekający pozostawił poza sferą rozważań niektóre istotne dowody i wynikające z nich okoliczności, a z innych nie wyciągnął oczywistych wniosków. Tym samym nie sposób mówić o dowolnej, jednostronnej czy niepełnej ocenie materiału dowodowego. Niezrozumiały pozostaje, wreszcie, zarzut odwołujący się do naruszenia przepisu art.2§2 k.p.k. Obrońca oskarżonego poprzestał na ogólnikowym stwierdzeniu, iż orzeczenie oparto „na okolicznościach nie znajdujących odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych” (s.1 apelacji), bez jakiegokolwiek uzasadnienia w tym przedmiocie. Pomijając kwestię, czy ogólne zasady procesu karnego powinny stanowić samodzielną podstawę zarzutów apelacyjnych, zażaleniowych lub kasacyjnych, należy natomiast przypomnieć, iż wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, który wprowadza zasada prawdy materialnej z art.2§2 k.p.k., odnosi się do ustaleń udowodnionych, a więc takich, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzeniu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny (por. postanowienie SN z 18 grudnia 2008 r., V KK 267/08; wyrok SA w Gdańsku z 30 grudnia 2010 r., II AKA 280/10).

W rozpoznawanej sprawie oskarżony, jakkolwiek kwestionował zasadność stawianego mu zarzutu, przyznał okoliczności faktyczne, które Sąd I instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia skazującego. M. Z. potwierdził w szczególności, że otrzymał pieniądze w kwocie określonej w zarzucie z tytułu umowy zobowiązującej go do sprowadzenia z zagranicy samochodu V. (...), a także że pokrzywdzony zwrócił się do niego z żądaniem zwrotu pieniędzy, gdy do wykonania umowy nie doszło. Bezspornym jest także, że pokrzywdzony zwrotu należnych mu pieniędzy nie uzyskał, co zresztą stało się powodem wytoczenia przez niego powództwa, w wyniku którego zapadł przeciwko oskarżonemu prawomocny nakaz zapłaty. Chybione jest czynienie zarzutu Sądowi orzekającemu z tego powodu, że nie dał on posłuchu subiektywnemu stanowisku oskarżonego co do braku zamiaru przywłaszczenia. Powody, dla których krytycznie oceniono tę linię obrony oskarżonego, zostały logicznie przedstawione w pisemnych motywach orzeczenia i brak jest podstaw, by podważać prawidłowość dokonanej tam analizy. Argumenty, jakie skarżący przytacza w śródku odwoławczym dla umotywowania rzekomego błędu w ustaleniach faktycznych, jawią się jako zupełnie chybione. Nie wiadomo, w jaki sposób fakt wcześniejszej współpracy i pozostawiania przez pokrzywdzonego i oskarżonego „w stosunkach gospodarczych” albo istnienie rozstrzygnięcia cywilnoprawnego w przedmiocie zobowiązania oskarżonego i prowadzenie egzekucji komorniczej miałyby wykluczać, że M. Z. dopuścił się przywłaszczenia powierzonych pieniędzy. Ani swoboda zawierania umów, ani cywilnoprawne konsekwencje niewywiązania się z zobowiązań umownych, nie są w stanie uwolnić od odpowiedzialności karnej kontrahenta, który w związku z podejmowaną czynnością realizuje znamiona czynu zabronionego. Również motywy, dla których S. W. (1) zdecydował się złożyć doniesienie do organów ścigania, nie mają znaczenia dla ustalenia, czy oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo. Z oczywistych względów nie może wpływać na zasadność zarzutu oskarżenia to, czy pokrzywdzony złożył doniesienie „wyłącznie wskutek bezskutecznej egzekucji z majątku oskarżonego” i

czy jego zamiarem było „uzyskanie środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody” (s.3 apelacji). Bez znaczenia jest w rezultacie również to, czy inicjując postępowanie karne pokrzywdzony oczekiwał rozstrzygnięcia także sprawy samochodu M. (...), sprowadzonego dla niego przez oskarżonego M. Z.. Twierdzenia obrońcy, że oskarżony nie przywłaszczył cudzego mienia skoro miał negocjować z pokrzywdzonym „rozwiązanie problemu w zakresie obu pojazdów” pomijają zarówno fakt odstąpienia przez pokrzywdzonego od umowy i bezskutecznego wezwania oskarżonego do zwrotu pieniędzy, jak i treść stanowczych zeznań S. W. (1), który wskazywał, iż ponaglany przez niego oskarżony zwodził go jedynie, formułując propozycje, których nigdy nie zrealizował. Nie bez racji Sąd I instancji zwrócił przy tym uwagę, że oskarżony nie zwrócił pieniędzy nawet wtedy, gdy zapadł przeciwko niemu prawomocny nakaz zapłaty, a z deklaracji naprawienia szkody, którą złożył na pierwszej rozprawie w sprawie karnej nie wywiązał się nawet w części. Chybione jest nadto odwoływanie się przez skarżącego do sformułowań zawartych w pisemnym zawiadomieniu o przestępstwie, a dotyczących dokonania zakupu samochodu na podstawie faktury pro forma i podejrzenia oszustwa ze strony oskarżonego. Wypada przypomnieć, iż przedmiotem kontroli instancyjnej jest prawidłowość orzeczenia Sądu I instancji i motywów wydanego rozstrzygnięcia, a nie uzasadnienia doniesienia o przestępstwie, zaś zarzut oskarżenia przeciwko M. Z. nie był opierany na przepisie art.286§1 k.k., lecz art.284§2 k.k. Tym bardziej nie może odnieść zamierzonego skutku powoływanie się przez obrońcę na postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego w sprawie wyłudzenia mienia przy dokonywaniu zakupu samochodu M. (...) poprzez wprowadzenie S. W. (1) w błąd co do możliwości zarejestrowania pojazdu (sprawa Ds 1012/12 Prokuratury Rejonowej w Wadowicach).

W związku z wniesieniem apelacji na korzyść oskarżonego, Sąd Okręgowy z urzędu zbadał zaskarżony wyrok także pod kątem ewentualnego występowania przyczyn odwoławczych nie podniesionych w zarzutach apelacyjnych, jednakże nie znalazł podstaw do kwestionowania prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego, ani współmierności wymiaru kary. Orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy mieści się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, określonego w art.284§2 k.k. i w żadnym wypadku nie nosi cechy rażącej surowości, zwłaszcza że jej wykonanie zostało warunkowo zawieszona na minimalny, przewidziany przez prawo okres próby. Liczba stawek dziennych kumulatywnej kary grzywny orzeczonej w wyroku jest zbliżona do najniższej z możliwych, przewidzianych w art.33§1 k.k. W świetle ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji, wymiar kary z pewnością nie przekracza swoją dolegliwością stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu ani stopnia zawinienia, uwzględnia zarówno rodzaj naruszonego dobra prawnego (mienie) i rozmiar wyrządzonej szkody, motywację towarzyszącą sprawcy, dotychczasowy sposób życia oskarżonego (uprzednia karalność za przestępstwo skarbowe z art.107§1 k.k.s. i za występki z art.245 k.k.) i brak naprawienia choćby w części szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu.

Jakkolwiek argumenty podnoszone w środku odwoławczym nie zasługiwały na uwzględnienie, w toku kontroli instancyjnej konieczna okazała się zmiana wyroku w zakresie opisu czynu przypisanego. W tym zakresie Sąd Rejonowy powielił sformułowania zarzutu oskarżenia, nie dostrzegając, że określenie czasu zdarzenia jest nieprawidłowe. Oskarżyciel publiczny wskazał jako datę popełnienia przestępstwa maj 2010 r., kiedy to pokrzywdzony pobrał ze swojego konta środki przelane w tym samym miesiącu przez pokrzywdzonego na poczet sprowadzenia samochodu z zagranicy. O popełnieniu występku sprzeniewierzenia można mówić tymczasem dopiero w chwili, gdy sprawca zmanifestował wolę postąpienia z powierzonymi rzeczami jak z własnymi. Biorąc pod uwagę, że w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy, które zostało złożone w imieniu (...) spółki jawnej (...), wezwano M. Z. do zwrotu kwoty wynikającej z faktury pro forma w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 listopada 2010 r., należało przyjąć, że właśnie w tej dacie uchylenie się od zwrotu pieniędzy stanowiło ich sprzeniewierzenie.

W tym stanie rzeczy dokonano stosownej zmiany rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 wyroku, precyzując czas popełnienia przestępstwa. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

W związku z nieuwzględnieniem apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, na ogólnych zasadach obciążono oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego (art.636§1 k.p.k.).